IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 57)**

z dnia 22 lipca 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Kultury i Środków Przekazu (nr 57)

22 lipca 2021 r.

Komisja Kultury i Środków Przekazów, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Babinetza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

– rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o kinematografii (druk nr 1340 i 1413),

– rozpatrzenie wniosku i poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie odbudowy Pałacu Saskiego, Pałacu Brühla oraz kamienic przy ulicy Królewskiej w Warszawie (druk nr 1388 i 1407).

W posiedzeniu udział wzięli: **Małgorzata Paprocka** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej wraz ze współpracownikami, **Jarosław Sellin** sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu wraz ze współpracownikami, **Magdalena Gawin** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu wraz ze współpracownikami, **Witold Kołodziejski** przewodniczący Krajowej rady Radiofonii i Telewizji wraz ze współpracownikami, **Wojciech Kirejczyk** zastępca dyrektora Biura Programu Wieloletniego „Niepodległa" oraz **Weronika Piwarska** z Biura Programu Wieloletniego „Niepodległa".

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Joanna Góral i Julia Popławska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Wojciech Paluch, Jarosław Lichocki, Katarzyna Abramowicz i Radosław Iłowiecki** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Stwierdzam kworum. Witam gości: panią minister Małgorzatę Paprocką, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP i pana Brochockiego, dyrektora w Biurze Prawa i Ustroju Kancelarii Prezydenta RP, a także przedstawicieli Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu, czyli pana ministra Jarosława Sellina, sekretarza stanu w MKDNiS, panią Katarzynę Falkowską-Gołębiewską, pana Karola Zgódkę, a także przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pana Witolda Kołodziejskiego, jak również panią Weronikę Piwarską z Biura Programu „Niepodległa" i pana Wojciecha Kirejczyka również z Biura Programu „Niepodległa".

Ponieważ było kilka próśb o zmianę porządku posiedzenia, więc jest propozycja, aby w pierwszej kolejności rozpatrzyć poprawki zgłoszone w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o kinematografii – druki nr 1340 i 1413, a jako punkt drugi rozpatrzenie poprawek zgłoszonych w czasie drugiego czytania do projektu ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie odbudowy Pałacu Saskiego, Pałacu Brühla oraz kamienic przy ulicy Królewskiej w Warszawie – druki nr 1388 i 1407. Jeżeli jest zgoda na zmianę porządku rozpatrywania, to moglibyśmy rzeczywiście tak uczynić.

Poseł Mirosława Stachowiak-Różecka (PiS):

Jest zgoda.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Jak jest zgoda, to przystępujemy do realizacji punktu pierwszego porządku dziennego. Nikt nie protestuje, czyli jest zgoda. Przyjmujemy. W takim razie przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku dziennego, który w tym momencie jest punktem pierwszym.

W czasie drugiego czytania do projektu ustawy o zmianie ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o kinematografii druki nr 1340 i 1413 zgłoszono cztery poprawki. Przystępujemy do ich procedowania. Przechodzimy do poprawki pierwszej. To jest poprawka koła poselskiego Polska 2050. Proszę bardzo o jej przedstawienie. Rozumiem, że pan poseł Tomasz Zimoch, tak?

Poseł Tomasz Zimoch (Polska 2050):

Tak. Dziękuję bardzo. By nie przedłużać, Polska 2050, nasze koło parlamentarne konsekwentnie od pierwszego posiedzenia podkomisji, później Komisji, a także wczoraj na sali plenarnej zwracamy uwagę na niezgodność niektórych przepisów z przepisami dyrektywy, dokładnie z art. 5. Ja to już trzykrotnie uzasadniałem, więc panie posłanki i panowie posłowie znają to dokładnie, dlatego tę poprawkę podtrzymujemy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, ale mimo wszystko proszę pana ministra… Jednak jest prośba, aby pan poseł powiedział, co mamy skreślić.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska 2050):

Proponowany art. 14 ust. 1b i 1c jest sprzeczny z art. 5 ust. 2 dyrektywy w zakresie, w którym wynikający z niego obowiązek nie jest niezbędny ani proporcjonalny w ramach ustawy o radiofonii i telewizji. Proponujemy zatem wykreślenie art. 14a ust. 1b i 1c i art. 47c ust. 1b i 1c z projektu ustawy.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska 2050):

Pani poseł, ja to już przedstawiałem. Projektowane rozwiązanie, wbrew stanowisku wnioskodawcy, naszym zdaniem nie przyczyni się ani do zwiększenia transparentności, ani do dostępności informacji o nadawcach, dostawcach usług medialnych i platform udostępniania wideo. Będzie stanowiło tylko dodatkowy obowiązek dla dostarczycieli usług medialnych.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Proszę bardzo pana ministra Jarosława Sellina o odniesienie się do tej poprawki.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu Jarosław Sellin:

Dziękuję bardzo. Były zgłoszone poprawki klubu parlamentarnego Polska 2050 do art. 1 w pkt 9 i art. 1 w pkt 26. Celem tej poprawki jest ograniczenie obowiązku informacyjnego nadawców i dostawców VOD w zakresie informowania o beneficjentach rzeczywistych oraz działalności w innych segmentach rynku medialnego. Nasze stanowisko: zgodnie z art. 5 ust. 2 dyrektywy dyrektywa o audiowizualnych usługach medialnych zakłada, że państwa członkowskie mogą przyjąć środki prawne przewidujące, że dostawcy usług medialnych podlegających ich jurysdykcji, zapewniają dostęp do informacji o swojej strukturze właścicielskiej, w tym o rzeczywistych właścicielach. Środki takie muszą respektować odnośne prawa podstawowe, takie jak życie prywatne i rodzinne właścicieli rzeczywistych. Takie środki są niezbędne i proporcjonalne i służą celowi, którym jest interes ogólny.

Ponadto zgodnie z motywami – piętnasty i szesnasty – dyrektywy państwa członkowskie powinny móc określić, czy i w jakim zakresie użytkownicy powinni mieć dostęp do informacji o strukturze właścicielskiej dostawcy usług medialnych, zapewniając, że istota odnośnych podstawowych praw i wolności jest przestrzegana i że użyte środki są niezbędne i proporcjonalne. Z uwagi na szczególny charakter audiowizualnych usług medialnych,

a zwłaszcza ich opiniotwórczy charakter, użytkownicy mają uzasadniony interes w tym, by wiedzieć, kto odpowiada za treść tych usług. Aby umocnić wolność wypowiedzi, a co za tym idzie propagować pluralizm mediów i zapobiegać konfliktom interesów, ważnym zadaniem państw członkowskich jest zapewnienie użytkownikom nieprzerwanego, łatwego i bezpośredniego dostępu do informacji o dostawcach usług medialnych. Każde państwo członkowskie decyduje samodzielnie, które informacje można podać, w szczególności w zakresie struktury właścicielskiej oraz o rzeczywistych właścicielach, a więc beneficjentach rzeczywistych w rozumieniu kwestionowanych przepisów.

Przyjęcie proponowanej przez klub parlamentarny Polska 2050 poprawki doprowadziłoby do niespójności ustawy. Po jej przyjęciu na platformę udostępniania wideo nałożone byłyby większe obowiązki niż na nadawców i dostawców VOD, ponieważ poprawka nie proponuje skreślenia analogicznych przepisów w art. 47m. MKDNiS, a więc rząd, nie popiera uwzględnienia tej poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Chociaż chodzi bardziej o koło niż klub, chociaż życzymy, żeby był to kiedyś w przyszłości klub, ale w umiarkowanej liczbie. Czy pan przewodniczący Krajowej Rady też chciałby się odnieść? Nie. To dobrze. W takim razie przechodzimy do głosowania. Oczywiście głosujemy przy pomocy urządzenia do głosowania, więc proszę, aby wszyscy się przygotowali technicznie. Jeśli już możemy głosować, to proszę o głosowanie.

Kto jest za poprawką? (12) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Czy możemy już zamknąć głosowanie? Dziękuję. Proszę o podanie wyników. Oddano 25 głosów, 12 głosów za, 13 przeciw i nikt się nie wstrzymał, czyli poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do poprawki drugiej. Proszę bardzo, też pan poseł Tomasz Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska 2050):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Też skrótowo. W art. 1 w pkt 12, w zmienionym art. 16a, proponujemy skreślić lit. a. Chodzi o przewidziane w projekcie ustawy wprowadzenie możliwości przerywania transmisji sportowych pojedynczymi reklamami w trakcie ich trwania poza przerwami. W wielu dyscyplinach takie przerwy są już dopuszczone. Uważamy, że wykracza to daleko poza dotychczasowe prawne ograniczenia. Ja już kilkakrotnie mówiłem na ten temat. Uprzedzając najprawdopodobniej wypowiedź pana przewodniczącego Kołodziejskiego, chciałem tylko powiedzieć, że ja wszystko rozumiem i bardzo dobrze, że stacje komercyjne walczą o nabywanie praw do transmisji wielu imprez sportowych, tyle tylko, że konkurujmy głównie jakością. Nadmierne przerywanie reklamami powoduje zły odbiór sportu. Odbiera emocje, które są nieodłącznie związane z rywalizacją sportową i wydaje nam się, że po pierwsze, dyrektywa nie nakazuje tego. Nie jest to obowiązek, nie jest to obligatoryjne, dlatego, w trosce o jakość transmisji sportowych, a także przede wszystkim o odbiór przez widzów, przez kibiców, wydaje nam się, że jest to niepotrzebne.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Proszę bardzo pana ministra o odniesienie się.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

W sprawie tej poprawki przedstawię argumenty, które przedstawiałem wczoraj na posiedzeniu plenarnym, kiedy debatowaliśmy nad tą ustawą. Projektowany art. 16a ust. 2a uwzględnia postanowienia dyrektywy, a także propozycje zgłaszane przez rynek. Debata, konsultacje społeczne nad tą ustawą trwały prawie rok i rynek bardzo wyraźnie sygnalizował potrzebę wprowadzenia takiej zmiany – zgodnej z dyrektywą. Również Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji poparła te zmiany w toku konsultacji publicznych.

Celem tej regulacji jest umożliwienie nadawcom finansowania drogich praw do transmisji sportowych oraz wyrównanie warunków konkurencyjnych polskich nadawców względem konkurencji zagranicznej. Należy zauważyć, że wiele programów telewizyjnych oferujących w Polsce dostęp do transmisji sportowych podlega jurysdykcji innego państwa członkowskiego, na przykład popularny w Polsce Eurosport. Wiele z nich już na podstawie dotychczasowych regulacji przyjętych w tych państwach członkowskich

znacznie częściej przerywa transmisje sportowe, również w celu nadania pojedynczego spotu reklamowego.

Celem wprowadzenia niniejszego przepisu jest umożliwienie nadawcom umieszczania pojedynczych spotów reklamowych na przykład: w naturalnych przerwach w zawodach niewynikających z przepisów rozgrywania danych zawodów, na przykład przerwa podczas konkursu skoków narciarskich spowodowana złą pogodą, albo w przerwach umieszczanych w transmisji przez podmiot, od którego dany nadawca nabywa prawa do jej wyemitowania, na przykład w przypadku kilkugodzinnych transmisji wyścigów kolarskich podmioty przygotowujące transmisję wprowadzają kilkunastosekundowe przerwy, tak aby nadawca mógł w tym czasie umieścić reklamę. Ponadto dzięki wprowadzonej regulacji możliwe będzie wyemitowanie spotu reklamowego na części ekranu w trakcie transmisji sportowej. Taka technika jest już stosowana i taka możliwość istnieje.

MKDNiS nie popiera uwzględnienia poprawki zgłoszonej przez koło parlamentarne Polska 2050.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Czy pan przewodniczący chciałby się też odnieść? Proszę bardzo.

Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski:

Pan minister Sellin, wydaje mi się, wyczerpująco odpowiedział na to pytanie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Tomasz Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska 2050):

Ja tylko jedno pytanie, bo już dyskutowaliśmy. Panie ministrze, a teraz gdyby pan odrzucił i zapomniał, że jest pan ministrem, a tylko kibicem, odbiorcą, to co pan by sądził o tym projekcie?

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Ja pana rozumiem, bo pan jest specjalistą w tej dziedzinie i osobą zasłużoną dla transmisji sportowych i ich relacjonowania, natomiast proszę mieć na uwadze to, że w Polsce funkcjonuje biznes medialny, który chce mieć możliwość nadawania i kupowania transmisji sportowych i chce być w tym skuteczny w konkurencji z innymi nadawcami, również zagranicznymi. Wydaje mi się, bo pan na poprzedniej Komisji straszył, że mogą być takie sytuacje, że tuż przed golem Lewandowskiego nagle wchodzi reklama i przerywa. Nikt nie jest samobójcą. Żaden nadawca nie jest samobójcą, nikt takich rzeczy robić nie będzie, bo się wszyscy od niego odwrócą. Na pewno takie reklamy będą nadawane w tych sytuacjach, w których to nie jest drażniące dla widza. Bo przecież nikt nie będzie drażnił widzów, żeby oni się od niego, jako nadawcy, odwrócili.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Proszę bardzo, jeszcze pan przewodniczący.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski:

Ja chciałem, proszę państwa, też jeszcze w takim razie zwrócić uwagę na to, że zarówno wszyscy tutaj, jak i poseł redaktor Zimoch, który ma specjalne doświadczenie, jeśli chodzi o transmisje sportowe, ale to są jednak doświadczenia jednej strony. Po drugiej stronie są producenci, właściciele, kupujący prawa, którzy mają dzisiaj coraz trudniejsze warunki. Właśnie wchodzi do Polski kolejny gigantyczny gracz, streamingowy serwis sportowy, który przejmuje kolejne prawa do transmisji. To świadczy tylko i wyłącznie o tym, że musimy jednak spojrzeć jakoś przychylnym okiem na potrzeby zgłaszane przez nadawców po prostu po to, żeby oni mogli zachować swoje programy, swoje transmisje, bo jeżeli nie, to i tak tego nie zatrzymamy. Po prostu te transmisje, te prawa przejdą albo w inne technologie, albo na inne koncesje, i tak będą realizowane z tymi reklamami, jeszcze więcej, bo dużo mniej regulacji obowiązuje w świecie online. W związku z tym to jest jednak pewna próba przytrzymania tych nadawców i tych praw, i tych rozgrywek u polskich przedsiębiorców. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Jeszcze pani poseł Hanna Gill-Piętek, proszę bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska 2050):

Ja z krótkim wyjaśnieniem do pana ministra, dlatego że pracowałam osiem lat w branży reklamowej i wiem, że jakby mechaniką reklamy jest właśnie wsadzanie jej dokładnie w ten moment najbardziej drażniący, taki podtrzymujący napięcie. Chciałam więc rozwiać te nadzieje pana ministra, że ktokolwiek będzie podchodził do tego z tak zwanym rozsądkiem albo z jakąś troską o widza. Nie. Po prostu psychologicznie umiejscowienie reklam polega na tym, że w momencie, w którym uwaga jest najbardziej zawieszona, one mają podtrzymać widza w napięciu. Nie będzie tu, panie ministrze, litości nad widzami. Zapewniam pana i proszę serdecznie jednak…

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze pan minister?

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Ja jeszcze, tak dla uspokojenia fanów najważniejszych wydarzeń sportowych, powiem i zwrócę uwagę na to, że na szczęście dzięki roztropnej w tej części programowania działalności telewizji publicznej, najważniejsze wydarzenia sportowe, które najbardziej emocjonują Polaków, są transmitowane dzisiaj przez telewizję publiczną, a tam żadnego przerywania reklamami być nie może.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za? (9) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję. Czy wszyscy państwo posłowie już oddali głos? Nikt nie mówi, że nie, czyli rozumiem, że zamykamy głosowanie. Proszę bardzo o podanie wyników. 25 głosów oddano, 9 za, 14 przeciw, 2 wstrzymujące, czyli poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do poprawki trzeciej kilku klubów i kół parlamentarnych. Rozumiem, że klub parlamentarny Koalicja Obywatelska zgłasza, tak? Czy klub Lewica?

Poseł Urszula Augustyn (KO):

Jeśli można, to ja bardzo chętnie uzasadnię, panie przewodniczący. To jest poprawka, która odnosi się również do możliwości przerywania programu, który jest programem, tym razem nie sportowym, a dla dzieci, jeżeli on trwa więcej niż 60 minut. Ponieważ w przerwach pomiędzy programami reklam jest bardzo dużo, to, jak widzę, trzy kluby zdecydowały, że wprowadzanie takiego zapisu z całą pewnością nie wpłynie dobrze na najmłodszych odbiorców. A więc nie zgadzamy się na to, aby programy, na przykład filmy dla dzieci, były przerywane reklamami. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. To oczywiście mówiła pani poseł Urszula Augustyn, aczkolwiek dwa kluby i jedno koło. Proszę bardzo, jeszcze pan poseł Tomasz Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska 2050):

Bardzo się cieszę, że do tej poprawki dołączyły kolejne kluby. My konsekwentnie zgłaszaliśmy to na posiedzeniu podkomisji. Raz jeszcze tylko stawiamy pytanie: czy ważniejsze są prawa korporacji, czy ważniejsze jest prawo dziecka, a właściwie jego dobro? Pozostawienie takiego ograniczenia, po raz kolejny to podkreślam, wynika ze stanowiska wielu ekspertów, psychologów dziecięcych, socjologów, o bezbronności umysłu dziecka wobec przekazów reklamowych.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu posłowi. Proszę bardzo, pan minister.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Zgodnie z art. 20 ust. 2 dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych emisja audycji dla dzieci może zostać przerwana reklamą telewizyjną tylko raz w ciągu każdego przewidzianego w układzie audycji okresu, nie krótszego niż 30 minut. To jest w dyrek-

tywie. Projektowany przez nas artykuł częściowo wdraża przepis dyrektywy, wprowadzając do polskiego porządku możliwość przerywania niektórych audycji dla dzieci jednak w sposób bardziej ograniczony, niż wynika to z dyrektywy. Dyrektywa dopuszcza przerywanie każdej audycji dla dzieci dłuższej niż 30 minut, a my pozwalamy na przerywanie wyłącznie filmów dłuższych niż 60 minut. Zwracam uwagę na to, jak ktoś zna taki przykład, to proszę mi go podać, że prawdziwe audycje dla dzieci na ogół nie trwają dłużej niż godzinę, a więc przerywane nie będą. Przerywane będą filmy kinowe, o charakterze familijnym, które często są traktowane jako filmy dla dzieci, ale nie są tylko filmami dla dzieci. Są tak naprawdę filmami dla dzieci i dla dorosłych. Mówię na przykład o tych wielkich produkcjach pixerowych. Wprowadzony przepis pozwoli na przerywanie reklamą właśnie takich filmów, co do których kwalifikacji prawnej są obecnie wątpliwości, czy to są audycje dla dzieci, czy to są filmy dla dzieci i dorosłych, a więc kino familijne. Dostrzega się, że rozpowszechnianie tak zwanych filmów dla dzieci łączy się z koniecznością ponoszenia większych kosztów przez nadawców niż w przypadku filmów adresowanych do starszej publiczności. Jednocześnie nadawcy podlegający polskiej jurysdykcji, w przeciwieństwie do nadawców programów kierowanych na terytorium Polski z innych państw członkowskich UE, nie mogą pozyskiwać przychodów z reklam emitowanych w ich trakcie. Są więc stawiani w gorszej pozycji konkurencyjnej względem konkurencji pochodzącej z innych państw członkowskich. Z tego względu MKDNiS nie popiera uwzględnienia tej poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Czy pan przewodniczący? Proszę bardzo.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski:

Właściwie też używałem tych argumentów. Ale pan minister wczoraj o tym mówił, a dzisiaj nie dodał – to dotyczy wyłącznie nadawców komercyjnych. Telewizja publiczna nie przerywa takich filmów i nie będzie przerywała. W ogóle nie przerywa audycji reklamami w zamian za abonament czy też rekompensatę za utracony abonament. Ale z czegoś, proszę państwa, taka produkcja musi być finansowana. Filmy pełnometrażowe i transmisje sportowe są najdroższymi elementami programu. W związku z tym mamy do wyboru: albo takie filmy tego typu zostaną w programach polskich nadawców, albo będą emitowane na programach nadawców zagranicznych zdelokalizowanych. Odpowiedź wydaje mi się prosta. Jeżeli dyskutujemy tutaj o wsparciu, rozwoju mediów, o ochronie pluralizmu, to jest to najlepszy dowód na to, jak można to robić. Wspierać ich ekonomicznie, po prostu dawać szanse na konkurowanie z innymi nadawcami.

Dzisiaj mamy sytuację, w której program dziecięcy Nickelodeon odchodzi z polskiej koncesji na koncesję dużo bardziej liberalną, tam gdzie może konkurować, tam gdzie może korzystać z dużo bardziej liberalnego prawa, jeśli chodzi o nadawanie reklam. Nie chcemy takiego procesu. Chcemy mieć u siebie jak najwięcej polskich nadawców, tak żeby mogli się rozwijać i tworzyć ofertę dedykowaną w Polsce, dla polskich dzieci. Ale do tego muszą mieć warunki ekonomiczne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Jeszcze pan poseł Tomasz Zimoch, proszę bardzo.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska 2050):

Bardzo dziękuję. Ja tylko chciałem po raz kolejny zwrócić uwagę, że w sprawozdaniu rocznym Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pan przewodniczący zawarł takie słowa, że wśród członków Rady dokonało się przeobrażenie i zmienili państwo pogląd na reklamę w programach dziecięcych. Z tym, że w sprawozdaniu nie mówicie nic o dyrektywie, a teraz państwo podkładają ten projekt pod dostosowanie dyrektywy do przepisów prawa krajowego. W takim razie pytanie, co się stało, panie przewodniczący, że członkowie Rady takiego przeobrażenia dokonali? Jeszcze niedawno uważaliście, że przerywanie programów dziecięcych reklamami jest niedobre, niedopuszczalne, a teraz nagle zmieniacie zdanie. Czy zrobiliście to wcześniej, zanim rozpoczęły się prace nad dostosowaniem dyrektywy, czy też w trakcie tych prac?

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Teraz pan poseł Jarosław Rzepa, proszę bardzo.

Poseł Jarosław Rzepa (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, chciałbym poinformować, że klub Koalicji Polskiej również dołączy, jako kolejny klub, do tej poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Teraz pani poseł Hanna Gill-Piątek, proszę bardzo.

Poseł Hanna Gill-Piątek (Polska 2050):

Ja tylko króciutko, bo słuchając tej dyskusji, wydaje mi się, że jakoś się tutaj zamieniły role. Bo pan premier często nas przekonuje, że rozwiązania stosowane przez państwa rząd nie sprawią, że cały biznes od razu z Polski wyjedzie. Wręcz przeciwnie. A wiążą się one bardzo często z pewnymi obowiązkami i obciążeniami dla biznesu, które nie były obecne w latach, kiedy państwo jeszcze nie rządzili. Więc dziwi mnie ta retoryka, która jest zupełnie jakby nie państwa, że nagle jak nie pościelimy rzeczywiście możliwości dowolnego hulania reklamodawców w programach dziecięcych, to się wszystko posypie i wszyscy nadawcy od nas uciekną. Chciałabym zaznaczyć, że nie ma u państwa spójności. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani poseł. Rozumiem, że pan minister. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Sformułowanie „dowolne hulanie reklamodawców w audycjach dla dzieci" jest naprawdę grubą przesadą. Mówimy o bardzo istotnych ograniczeniach.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Czy pan przewodniczący? Proszę bardzo.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski:

Proszę państwa, polska ustawa w bardzo dużym stopniu dużą wagę przywiązuje do ochrony małoletnich. Jest szereg przepisów, które tę ochronę gwarantują i wymuszają na nadawcach, co jest też przedmiotem troski KRRiT. Efektem tego jest wiele kar nakładanych na nadawców. Tak że naprawdę to jest bardzo istotny element działalności regulatora i samych zapisów ustawowych. Również reklama dla dzieci jest bardzo ściśle regulowana. Są – co też jest sukcesem, myślę, Krajowej Rady – kodeksy samoregulacyjne, do których zobowiązują się i nadawcy, i reklamodawcy. Zobowiązują się do niestosowania pewnych rzeczy w reklamach, które mogą być odbierane przez dzieci, i sami pilnują tych praktyk. Tych mechanizmów jest więc bardzo dużo. Nie wiem, o co chodzi panu posłowi Zimochowi, więc trudno mi odpowiedzieć. W każdym razie poza tym, że chodzi tutaj o zdrową konkurencję i o to, że takie rozwiązania mają umożliwiać konkurencję, to chyba też jest zgodne z polityką rządu, więc nie widzę tutaj sprzeczności. Wręcz przeciwnie – tylko to potwierdza. Natomiast jeśli chodzi o efekt wprowadzenia tej poprawki, czyli niepozwalania na przerywanie długometrażowych, pełnometrażowych filmów familijnych reklamą, to będzie taki, że w naziemnej telewizji dostępnej bezpłatnie tych filmów po prostu nie będzie. Jeżeli ktoś będzie chciał obejrzeć, będzie musiał za to zapłacić w kanałach płatnych. Po prostu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Przechodzimy do głosowania. Głosujemy.

Kto jest za? (13) Kto jest przeciw? (10) Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję. Czy wszyscy państwo posłowie oddali głos? Nikt nie mówi, że nie, czyli zamykamy głosowanie. Proszę o podanie wyników. Oddano 25 głosów, za było 13 głosów, przeciw 10 i 2 osoby się wstrzymały. Czyli poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki czwartej. Proszę bardzo, pan poseł Tomasz Zimoch.

Poseł Tomasz Zimoch (Polska 2050):

Bardzo dziękuję. Odpowiadając tylko panu przewodniczącemu, to ja w takim razie nieco zmienię wystąpienie i po południu w czasie sesji plenarnej, kiedy będziemy mówili o sprawozdaniu rocznym KRRiT, zacytuję to, co pan napisał w sprawozdaniu.

W ostatniej poprawce, po raz kolejny przypominam, w art. 1 w pkt 15 nowelizowanym ust. 7 w pkt 3, po wyrazach „spraw konsumenckich" proponujemy dodać wyrazy „i audycji dla dzieci". Uzasadniałem to także już trzykrotnie, że dyrektywa, zgodnie z jej art. 10 ust. 4 daje państwom członkowskim możliwość wprowadzenia zakazu sponsorowania audycji dla dzieci.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Proszę bardzo, pan minister.

Sekretarz stanu w MKDNiS Jarosław Sellin:

Zwracam uwagę na to, że dotychczas obowiązująca ustawa o radiofonii i telewizji nie zawiera zakazu sponsorowania audycji dla dzieci. Sponsorowanie audycji dla dzieci – to funkcjonuje od wielu lat. Obecnie sponsorowanie audycji dla dzieci jest więc dopuszczalne, a wprowadzona poprawka, argumentowana przed chwilą, przyczyniłaby się do zaostrzenia regulacji prawnych dotyczących możliwości sponsorowania. Nie popieramy więc uwzględnienia tej poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Czy pan przewodniczący? Proszę bardzo.

Przewodniczący KRRiT Witold Kołodziejski:

Czy mam jeszcze coś dodać? Chyba minister Sellin powiedział wszystko, co trzeba. Mogę tylko dodać, że nie było skarg na tego typu praktyki. Jest wiele sytuacji, w których wydawnictwa czy to popularnonaukowe, czy dziecięce chcą się włączyć w produkcję takich audycji. To z tego wynika też taka potrzeba.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu przewodniczącemu. Przechodzimy do głosowania. Proszę o głosowanie.

Kto jest za? (2) Kto jest przeciw? (14) Kto się wstrzymał? (8)

Dziękuję. Czy wszyscy państwo oddali głos? Rozumiem, że tak. Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Oddano 24 głosy, za były 2 głosy, przeciw 14 i 8 wstrzymujących, czyli poprawka została odrzucona.

W takim razie kończymy pracę nad tą ustawą i nad tym punktem porządku obrad. Jeszcze oczywiście sprawozdawca. Rozumiem, że pani poseł Mirosława Stachowiak-Różecka będzie kontynuowała obowiązki sprawozdawcy, jeżeli oczywiście jest zgoda. Zgoda pani poseł jest. Jeśli jest zgoda Komisji, to wybraliśmy posła sprawozdawcę. Będzie to pani poseł Mirosława Stachowiak-Różecka. Dziękuję bardzo.

Teraz przechodzimy do punktu drugiego dzisiejszych obrad. Dziękuję państwu, którzy nas teraz opuszczają. Przechodzimy do punktu dotyczącego odbudowy Pałacu Saskiego, Pałacu Brühla oraz kamienic przy ulicy Królewskiej w Warszawie. W międzyczasie przybyła do nas pani minister Magdalena Gawin, którąś bardzo serdecznie witamy i cieszymy się, że do nas przybyła. W trakcie drugiego czytania do projektu ustawy o przygotowaniu i realizacji inwestycji w zakresie odbudowy Pałacu Saskiego, Pałacu Brühla oraz kamienic przy ulicy Królewskiej w Warszawie zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy i 11 poprawek.

W takim razie przystępujemy do procedowania. Zaczynamy od wniosku o odrzucenie projektu ustawy. Czy w tej sprawie są jakieś głosy? Proszę bardzo. Pani poseł Chmiel, proszę bardzo. Dziękuję bardzo panu ministrowi.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO) – spoza składu Komisji:

Dziękuję bardzo. Ja jestem z Komisji Infrastruktury i zastanawialiśmy się, bo oczywiście wiodącą i najważniejszą Komisją w temacie odbudowy Pałacu Saskiego powinna być Komisja Kultury, natomiast projekt ustawy i cała ta specustawa dotyczy również spraw Komisji Infrastruktury i wydaje się, że i tam powinna być skierowana. Na marginesie powtarzam to, o czym rozmawialiśmy. Natomiast chciałam zadać kilka pytań do całości.

Po pierwsze, oczywiście sama dyskusja, czy powinno się odbudować, czy nie, to jest rola Komisji Kultury, natomiast chciałam zapytać, jeśli chodzi o zamówienia publiczne, jest tutaj zapis art. 12 – zwolnienie z ustawy Prawo zamówień publicznych tylko na powołanie spółki. Tak odpowiedziała w Sejmie pani minister. Natomiast zapis brzmi: do powierzenia spółce celowej zadań w związku z przygotowaniem realizacji inwestycji nie stosuje się ustawy Prawo zamówień publicznych. Tu nie ma nigdzie napisane, że tylko na powołanie spółki. Od mojego wczorajszego wystąpienia w Sejmie i odpowiedzi rozmawiałam z prawnikami w tej sprawie i tutaj nigdzie nie ma zapisu, że w późniejszym procesie realizacji inwestycji będzie stosowana zasada Prawa zamówień publicznych. Oczywiście boimy się wyprowadzenia dużych pieniędzy do tej spółki powołanej celowej. To jest 2,5 mld. Chciałam zwrócić uwagę, że to jest prawie dwa razy tyle, ile kosztowało wybudowanie Stadionu Narodowego, który miał o wiele większy zakres inwestycyjny. To jest pierwsza sprawa. Chciałam zapytać, na jakiej podstawie zostało oszacowane 2,5 mld i gdzie jest napisane, w jaki sposób te 2,5 mld będzie potem stosowane bez ustawy o zamówieniach publicznych. Ja mówię: czyli dla swoich, jak również jest przecież zapisane, że rada nadzorcza i zarząd dostanie pięciokrotność średniej krajowej, czyli poi 30 tys. zł. Obawiam się po prostu, że powtórzy się sytuacja, tak jak z CPK. Który to już rok zarząd pobiera tak gigantyczne pieniądze właściwie za pilnowanie pola? I taka sytuacja będzie również tutaj. To jest, jak powiedziałam, kolejne wyprowadzenie pieniędzy z budżetu i zatrudnienie swoich.

Następna sprawa. Art. 25 mówi, że nie stosuje się ustawy o rewitalizacji, co już jest pierwszym błędem, uważam, ale już w to nie chcę teraz wchodzić, ani ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Pytam, gdzie tu jest chęć współpracy z miastem stołecznym Warszawy, jeżeli się w ogóle nie uwzględnia wieloletnich strategicznych planów miejskich? To powinno być chociaż w tym momencie uzgodnione. Mówią państwo, że będzie współpraca z miastem, bo kolejnych członów organizacyjnych tej spółki celowej będziecie dopraszać po jednej osobie ze strony miasta. Wiemy doskonale, że to tylko będzie paprotką. W związku z tym proszę nam tu nie mówić, że jest jakakolwiek współpraca z mieszkańcami Warszawy czy z miastem Warszawą. Proszę o odpowiedź, na jakiej podstawie oszacowany był ten koszt.

Szanowni państwo, tyle. To są najważniejsze sprawy. Oczywiście mam jeszcze bardzo dużo innych pytań, ale nie chcę tutaj na posiedzeniu Komisji Kultury zabierać czasu. Mam duże wątpliwości co do całości tej inwestycji i że będzie to kolejna spółka celowa CPK, KZN – już nie chcę wyliczać. Kolejne wyprowadzenie pieniędzy, zatrudnianie ludzi. Skutki nie ma. Efektu nie ma. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Rozumiem, że pani minister Małgorzata Paprocka odniesie się do tych pytań czy uwag.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczpospolitej Polskiej Małgorzata Paprocka:

Panie przewodniczący, oczywiście bardzo chętnie odniosę się do uwag pani poseł, przy czym są to uwagi powtórzone z pierwszego czytania, z rozpatrzenia projektu i z drugiego czytania, które odbyło się wczoraj na posiedzeniu plenarnym. Ale ponieważ są zarzuty bardzo poważne, niemające uzasadnienia w tekście projektu, to jeśli Wysoka Komisja pozwoli, to w dwóch zdaniach się odniosę, szczególnie, że po części to pokrywa się z jedną z poprawek, więc od razu pozwolę sobie tę kwestię wyjaśnić.

W art. 12 ust. 5 projektu wskazano bardzo precyzyjnie, że wyłączenie prawa zamówień prawa publicznych dotyczy wyłącznie powierzenia spółce celowej zadań związanych z przygotowaniem i realizacją inwestycji, o których mowa w projekcie, a powierzenie zostało doprecyzowane w art. 12 ust. 1 projektu, gdzie mowa, że powierzenie spółce celowej zadań, o których mowa w art. 11 ust. 1 i 2, czyli odbudowy tych inwestycji, następuje w drodze umowy zawartej pomiędzy ministrem właściwym do spraw kultury, ochrony dziedzictwa a spółka celową. Co więcej, projekt ustawy szczegółowo określa, co w tej umowie należy ustalić i co więcej jeszcze – projekt wskazuje również, że projekt umowy sporządza minister kultury. Tak że zupełnie nieuzasadnioną jest teza pojawiająca się

kilkukrotnie i ja kilkakrotnie się do tego odnosiłam, że projektowana regulacja wyłącza zamówienia publiczne. Wyłączenie jest bardzo precyzyjne i dotyczy wyłącznie powierzenia spółce celowej w drodze umowy zadań związanych z realizacją. Więc jest to tylko i wyłącznie kwestia wyłonienia spółki. Zresztą wykreślenie tego przepisu, Wysoka Komisjo, będzie miało skutek taki, że tak naprawdę ta ustawa w dużej części straci zarówno charakter specustawy, jak i poniekąd sens całego istnienia. Bo jeżeli ma być przygotowana inwestycja w sposób zgodny z tym projektem, ze wszystkimi przepisami i z udziałem podmiotów, o których mowa, w szczególności i głównego konserwatora, i opiniowania Rady, i tych wszystkich kwestii, o których dyskutowaliśmy, to ta konstrukcja jest wtedy spójna i pełna.

Wyłączenia innych ustaw, o których mówi pani poseł. Wyłączenia są punktowe i dotyczą wyłącznie tych kwestii, w których ustawa wprowadza uregulowania szczególne. Są to przepisy bardzo spójne systemowo, ponieważ występują tak naprawdę we wszystkich wcześniejszych specustawach.

Ostatnia kwestia, która również była bardzo szeroko dyskutowana, czyli kwestia współpracy z miastem stołecznym Warszawą. Współpraca z miastem stołecznym Warszawą w tej kwestii toczy się od wielu lat i przecież obecny na posiedzeniu Komisji pan prezydent Olszewski również te kwestie potwierdził. Już nie tylko sama kwestia odbudowy, dyskusji nad celowością, nad zasadnością, która się toczy, tak jak mówię, od wielu lat. Przecież nawet odbyła się wspólna konferencja prasowa pana marszałka Karczewskiego z panem prezydentem Trzaskowskim w 2019 r., ale również sam projekt był opiniowany przez miasto i część uwag, w tym najistotniejsze z punktu widzenia miasta, zostały w tym projekcie uwzględnione. I ta uwaga, już nie przedłużając, bo to też było przedmiotem szerokich naszych uzgodnień, jednym z głównych beneficjentów projektowanej regulacji jest miasto stołeczne Warszawa, czego nikt jak dotąd nie kwestionuje, nie tylko pod względem historycznym, tożsamościowym, że miasto odzyskuje swój wygląd sprzed stu lat, ale również kwestie związane z infrastrukturą, z parkingami, z polepszaniem funkcjonowania stolicy dla warszawiaków i dla obywateli. Dziękuję bardzo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, pani minister. Prosiłbym, żeby teraz nie podejmować jakiejś dłuższej dyskusji, bo dyskutowaliśmy już na posiedzeniu Komisji i dyskutowaliśmy też na forum Sejmu. Ale krótko, tylko pan poseł Krzysztof Mieszkowski i pani poseł Małgorzata Chmiel.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że państwo jesteście zniecierpliwieni.

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Pana posła nie było na ostatnim posiedzeniu i teraz będziemy wszystko powtarzać.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Byłem na końcowej części. Przepraszam bardzo, byłem na Komisji, proszę to sprawdzić. Nie będę się zresztą tłumaczył przed tobą, Dominika. To po pierwsze.

A po drugie, proszę państwa, jednak trzeba wrócić do idei rekonstrukcji czy odbudowy Pałacu Saskiego. To jest fundamentalna sprawa. Moim zdaniem ta idea, a właściwie coś, co próbujecie państwo wprowadzić w praktykę społeczną, ale przede wszystkim polityczną, jest rezultatem bardzo konsekwentnie przez państwa prowadzonej, chaotycznej co prawda, ale konsekwentnej mimo wszystko polityki historycznej. To nie jest przedsięwzięcie, które ma ulepszyć nasze społeczeństwo czy spojrzeć w przyszłość. Wy cały czas wracacie do przeszłości, wracacie do historii i tą historią manipulujecie. Pałac Saski w moim przekonaniu jest i będzie przedmiotem przemocy symbolicznej, najzwyczajniej w świecie. Państwo to od początku swojej kadencji proponujecie i taką politykę prowadzicie. Przemoc symboliczna, która tutaj wywołała śmiech, jest oczywiście wam znana z waszej praktyki, ale na poziomie intelektualnym oczywiście to jest trudniejsze do przyjęcia. No więc, no więc bardzo proszę…

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Już prosimy, żeby pan poseł Mieszkowski przestał nas obrażać. Nie, błagam. Już milcz, Krzysztof.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Bardzo proszę… Więc bardzo proszę… mi nie przerywać.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale proszę państwa, czasem warto dać komuś głos.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

No więc właśnie. Ale, Dominiko, nie otrzymałaś prawa głosu.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Ale chwileczkę, chwileczkę. Pan poseł skończy swoją wypowiedź i wtedy kolejne osoby się wypowiedzą.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Widać, że Pałac Saski budzi duże emocje…

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Nie. Te bzdury, które pan mówi...

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Rozumiem, że państwo możecie być tym przejęci i wasze emocje będą coraz bardziej szybowały, jak sądzę. Przepraszam, Plac Piłsudskiego… proszę państwa, Plac Piłsudskiego… Tak, proszę maseczkę założyć przy okazji, bo…

Poseł Dominika Chorosińska (PiS):

Piję wodę.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

To proszę się zająć piciem wody. Plac Piłsudskiego jest swoistym placem wolności. Tam jest usytuowany Pomnik Nieznanego Żołnierza. Trzeba mieć do tego ogromny szacunek, ale to też jest plac śmierci. Plac Piłsudskiego, będąc jednocześnie przestrzenią wielopoziomową, nie może być przestrzenią zamkniętą. To powinna być przestrzeń otwarta, taka, z jaką mamy dzisiaj do czynienia. Państwo uprawiacie od wielu lat politykę, którą można nazwać polityczną klaustrofobią i Pałac Saski jest właśnie taką próbą zabałaganienia tej przestrzeni. Nam jest potrzebne spojrzenie w przyszłość. Te 2,5 mld, które państwo chcecie przeznaczyć na budowę Pałacu Saskiego, warto zainwestować w domy kultury w małych miejscowościach, które takich domów nie posiadają. Obok remizy, kościoła, w każdej miejscowości, malej miejscowości, wsi, powinien być dom kultury. Na to przeznaczmy pieniądze. To jest rzeczywista idea i rozwój polskiej kultury. Powrót do przeszłości w takiej formie, w jakiej państwo proponujecie, jest nam absolutnie niepotrzebny. Przypomnę raz jeszcze, mówiłem o tym podczas debaty plenarnej, że przeciw odbudowie Pałacu wypowiedziały się w liście otwartym liczne autorytety świata kultury, między innymi pani Małgorzata Omilanowska, Agnieszka Holland, Filip Springer, ale także architekci: Grzegorz Piątek, autor najlepszego miasta świata, Warszawa w odbudowie 1944–1949, pani Marta Leśniakowska, pan Andrzej Pałys, pani Anda Rottenberg, Krzysztof Warlikowski. Proszę wziąć pod uwagę głosy ludzi kultury i ludzi, którzy są absolutnie kompetentni w sprawach zabudowania przestrzennego. Historykom trzeba oddać pole do debaty na temat funkcji, roli Pałacu Saskiego w przeszłości. Nie jestem wielkim zwolennikiem międzywojnia, nie lubię tego czasu z różnych powodów. Tych powodów jest kilka. Pałac Saski będzie ukonstytuowaniem czy takim wzniesieniem pomnika temu okresowi historycznemu. Nie lubię zamachu stanu, który został dokonany w tamtym czasie. Nie lubię gett ławkowych. Nie lubię i z wielką troską przyglądam się temu, co się wydarzyło, kiedy mordowano Narutowicza. To jest ten kontekst, który państwo chcą przywołać po raz wtóry, kolejny itd. Więc bardzo państwa proszę, żebyście… Przepraszam proszę pana…

Poseł Marek Suski (PiS):

Ale mógłby pan przestać bredzić? Bo to jest po prostu szaleństwo, co pan mówi.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Proszę pana, pan, panie Suski, jest oczywiście tutaj dla mnie jakimś mistrzem świata i bardzo proszę…

Poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję za docenienie.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

I bardzo proszę, żeby pan jeszcze raz powtórzył, czy odbudowując Pałac Saski, chce pan zburzyć Pałac Kultury. Taką propozycję pan wygłosił…

Poseł Marek Suski (PiS):

Byłoby świetnie.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

…na poprzednim naszym spotkaniu. Bardzo proszę o taką refleksję.

Poseł Marek Suski (PiS):

Byłoby świetnie, żeby zburzyć pałac Stalina w Warszawie.

Poseł Krzysztof Mieszkowski (KO):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Myślę, że o przełomie majowym nie będziemy tutaj dzisiaj dyskutować ani o pałacu Stalina, chociaż należałoby go zburzyć. To jest oczywiste. Pani poseł Chmiel i potem pan poseł Tomasz Zieliński.

Poseł Małgorzata Chmiel (KO) – spoza składu Komisji:

Ja króciutko. Chciałam się zwrócić do pani minister Paprockiej. Proszę powiedzieć prawdę co do ustawy o zamówieniach publicznych. Cytuję artykuł: do powierzenia spółce celowej zadań w związku z przygotowaniem i realizacją inwestycji nie stosuje się ustawy Prawo zamówień publicznych. Więc proszę nam nie wmawiać, że tylko i wyłącznie do powołania spółki. Dalej, w dalszym artykule jest napisane, że te 2,5 mld zł, te olbrzymie pieniądze, które, jeszcze raz powtarzam, prawie dwa razy tyle co kosztował Stadion Narodowy, dostaje spółka celowa w drodze umowy z ministrem. Oczywiście tę spółkę powoła obecny rząd, złożoną ze swoich ludzi, i ile tych pieniędzy przekaże? Może na przykład, przerysowując, od razu dać cały miliard. Dlaczego nie? Jest to wszystko możliwe, mimo że w tej chwili nie ma jeszcze zrobionego ani studium wykonalności inwestycji, ani nie ma żadnych innych dokumentów, które by mogły w jakikolwiek sposób oszacować te koszty. Pytam jeszcze raz, na jakiej podstawie wyceniono na 2,5 mld? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Teraz pan poseł Tomasz Zieliński i potem ewentualnie pani minister.

Poseł Tomasz Zieliński (PiS):

Panie przewodniczący, zgłaszam wniosek formalny, żebyśmy procedowali zgodnie z regulaminem Sejmu. Mianowicie, debata ogólna nad projektem już się odbyła i teraz jesteśmy po drugim czytaniu. Mamy zgłoszone poprawki. Wnoszę, żeby rozpatrywać poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Przechodzimy zatem do rozpatrzenia poprawek. Na początek, jak już mówiłem, mamy wniosek o odrzucenie projektu ustawy. W takim razie przechodzimy do głosowania.

Kto jest za tym wnioskiem? (10) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję. Czy wszyscy oddali głos? W takim razie zamykamy głosowanie i proszę o podanie wyników. Głosowały 24 osoby, za było głosów 10, przeciw 12, dwie osoby się wstrzymały. Wniosek został odrzucony.

Przechodzimy do poprawki pierwszej klubu parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Myślę, że to jest poprawka dosyć oczywista, porządkująca, ponieważ w projekcie był zapis, po poprawce na posiedzeniu Komisji, że jedną osobę deleguje Sejm RP, a tutaj przez analogię, że deleguje Prezydent RP, Prezes Rady Ministrów, to w tym przypadku mamy poprawkę, aby w przypadku Sejmu był to Marszałek Sejmu RP. W takim razie rozumiem, że możemy przejść do głosowania.

Kto jest za tą poprawką? (20) Głosujemy. Kto jest przeciw? (3) Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję. Czy wszyscy oddali głos? Rozumiem, że tak. W takim razie zamykamy głosowanie, proszę o podanie wyników. Głosowało 25 osób, za było 20 głosów, przeciw 3, 2 wstrzymujące. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki drugiej. Proszę bardzo, czy ktoś chciałby zabrać głos w tej sprawie? Przedstawić poprawkę? Proszę bardzo, pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tak. To jest nasza poprawka, by zamienić wypłaty wynagrodzeń. W projekcie ustawy jest mowa o pięciokrotności wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw. Nasza poprawka mówi o tym, by zamienić to sformułowanie na pięciokrotność wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. W czasie pierwszego czytania dyskutowaliśmy o tym, żeby zmniejszyć wysokość tego wynagrodzenia. Chyba przedstawiciele z klubu Koalicji Obywatelskiej składali poprawkę, żeby to obniżyć do trzykrotności, jeżeli dobrze pamiętam pana posła Michała Szczerbę. My składamy poprawkę, żeby to obniżyć na wysokość pięciokrotności minimalnego wynagrodzenia, czyli podobnie jak w państwa poprawce będzie podobna wysokość tego wynagrodzenia. Proszę o poparcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za tą poprawką? Proszę o głosowanie (10) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (3)

Dziękuję. Czy wszyscy oddali głos? Skoro tak, to zamykamy głosowanie. Proszę o podanie wyników. Głosowało 25 osób, 10 głosów za, 12 przeciw, 3 wstrzymujące, czyli poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do poprawki trzeciej. Proszę o przedstawienie poprawki. Pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Tutaj chcemy, by wynagrodzenia nie otrzymywali członkowie rady nadzorczej, natomiast żeby otrzymywali zwrot kosztów zakwaterowania, podróży w związku z udziałem w posiedzeniach rady nadzorczej, czyli podobne przepisy, jak dotyczące tych osób, które będą zasiadały w radzie odbudowy, która także jest zapisana w ustawie. Proszę o przyjęcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, pani poseł. Przechodzimy do głosowania.

Proszę o głosowanie. Kto jest za? (10) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (3)

Dziękuję. Czy wszyscy państwo oddali głos? Rozumiem, że tak, czyli zamykamy głosowanie. Proszę o podanie wyników. Oddano 25 osób, głosów za 10, głosów przeciw 12, wstrzymały się 3 osoby, czyli poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do poprawki czwartej. Proszę bardzo, klub parlamentarny Koalicja Obywatelska. Czy ktoś przedstawia poprawkę? Jeśli nie, to przechodzimy do głosowania.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Panie przewodniczący. Piotr Adamowicz.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Pan poseł Piotr Adamowicz, tak?

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Tak, to jest konsekwencja propozycji, która została złożona na poprzednim posiedzeniu Komisji. Chodzi o transparentność przepływów finansowych. Chodzi o to, żeby po prostu

przychody takie jak darowizny, spadki i inne źródła tego typu były księgowane na subkoncie, czyli żebyśmy wszyscy wiedzieli, ile tych pieniążków obywatele w różnych formach przekazali.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję, panu posłowi. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za poprawką? (11) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję. Czy wszyscy państwo oddali głos? Rozumiem, że tak. Proszę o zamknięcie głosowania i o podanie wyników. Oddano 25 głosów, za było głosów 11, przeciw 12, 2 głosy wstrzymujące, czyli poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do poprawki piątej. Proszę bardzo, czy ktoś z państwa posłów? Pani marszałek Kidawa-Błońska.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Prosimy o wykreślenie w art. 11 ust. 11, ponieważ on jest bardzo nieprecyzyjny i daje furtkę do tego, że spółka będzie mogła podejmować zadania nieokreślone w art. 12. Taka dowolność jest bardzo niebezpieczna, dlatego proponujemy skreślić ten punkt, żeby było jasne i transparentne, do czego ta spółka została powołana.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie wiem, czy pani minister chciałaby się odnieść. Tak? Proszę bardzo, pani minister Małgorzata Paprocka.

Sekretarz stanu w KPRP Małgorzata Paprocka:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja tylko pozwolę sobie przypomnieć, podczas rozpatrywania projektu w art. 11 ust. 2 została już wprowadzona poprawka na wniosek pani przewodniczącej Śledzińskiej-Katarasińskiej, ponieważ we wprowadzeniu było: w ramach przygotowania i realizacji inwestycji spółka celowa w szczególności – i te słowa zostały wykreślone, żeby nie był dwa razy otwarty katalog. W związku z tym jednak zasadnym jest pozostawienie pkt 11, aby oprócz tych czynności mogły być wykonywane inne czynności, oczywiście pozostające w bezpośrednim związku z przeprowadzaną inwestycją. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo, pani minister. Przechodzimy do głosowania. A, jeszcze Biuro Legislacyjne, proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję. Panie przewodniczący, pytanie do wnioskodawców, bo w poprawce mamy propozycję skreślenia ust. 11. Rozumiemy, że to jest oczywista omyłka pisarska i chodzi o pkt 11 w ust. 2.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Pkt 11, tak.

Legislator Jarosław Lichocki:

Dziękuję. Pozwolimy sobie nanieść stosowaną korektę w zestawieniu w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy zatem do głosowania, skoro sprawa jest wyjaśniona.

Kto jest za poprawką? (12) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję. Czy wszyscy państwo oddali głos? Rozumiem, że tak. W takim razie proszę o zamknięcie głosowania i o podanie wyników. Głosowało 25 osób, za oddano 12 głosów, przeciw również 12 głosów, 1 osoba się wstrzymała. Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki szóstej. Proszę bardzo, pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Składamy poprawkę dotyczącą tego, by skreślić ust. 5 w art. 12. To jest to miejsce, które mówi o tym, że będzie obowiązywało prawo zamówień publicznych przy powierzeniu spółce celowej zadań, które są związane z przygotowaniem i z realizacją inwestycji. Uważamy, że nie powinno być także tej spółki celowej, która ma być powołana przepisami tej

ustawy. Nie będą obowiązywały przepisy z prawa zamówień publicznych. Proszę o przyjęcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani poseł. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za poprawką? (13) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo. Czy wszyscy państwo oddali głos? Skoro tak, to zamykamy głosowanie. Proszę o podanie wyników. Głosowało 25 osób, za 13, przeciw 12, nikt się nie wstrzymał. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki siódmej. Czy ktoś przedstawia poprawkę siódmą? Proszę bardzo, pani marszałek.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Tak. Chodzi nam o to, żeby w trzech punktach zastąpić wyraz „opinia" zastąpić wyrazem „uzgodnienia". Dlatego, że jeżeli chcemy, żeby ta inwestycja robiona była wspólnie z miastem stołecznym Warszawa, to należy uznać głos miasta. Dlatego proponujemy „uzgodnienia", żeby to były wspólne uzgodnienia inwestora i miasta stołecznego Warszawy. Dlatego że inaczej to miasto jest lekceważone i właściwie jego głos nie będzie miał żadnego znaczenia.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję pani marszałek. Przechodzimy do głosowania. Aha, jeszcze Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator Jarosław Lichocki:

Pragniemy zwrócić uwagę, że poprawka jest niekompletna z uwagi na fakt, że pomija w zabiegu zastępowania opinii na uzgodnienia ust. 4 w art. 17, który wskazuje na określone konsekwencje, terminy, obowiązki, zarówno jeśli chodzi o organy, jak i sam podmiot występujący o opinię czy uzgodnienie. W sytuacji, w której państwo zmienią formę współuczestniczenia przy wydawaniu decyzji z opinii na uzgodnienie, brak takiej konsekwencji w ust. 4 spowoduje brak spójności w ramach ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za poprawką? (13) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Czy wszyscy państwo oddali głos? Rozumiem, że tak. Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Głosowało 25 osób, za 13, przeciw 12, nikt się nie wstrzymał. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki ósmej. Czy ktoś przedstawia poprawkę ósmą? Jeśli nie, to przechodzimy… Biuro Legislacyjne, proszę bardzo, do poprawki ósmej.

Legislator Wojciech Paluch:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, pragniemy tylko zauważyć, że poprawka zawarta w pkt 8, dotycząca skreślenia art. 20, nie zawiera konsekwencji, które wynikają jednak z rezygnacji z normy projektowanej w tym przepisie, nie zawiera konsekwencji w art. 28 ust. 4 i w art. 33 ust. 1.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za poprawką? (12) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję. Czy wszyscy państwo oddali głos? Rozumiem, że tak. Proszę o zamknięcie głosowania i podanie wyników. Oddano 25 osób, za 12 głosów, przeciw 12, 1 głos wstrzymujący. Poprawka nie została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki dziewiątej. Czy ktoś przedstawia poprawkę dziewiątą? Jeśli nie, to… Pani poseł Paulina Matysiak.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

To jest poprawka, w której chcemy, żeby skreślono ust. 7, według którego nie stosuje się pewnych przepisów, gdzie zezwolenie wydaje wojewódzki konserwator zabytków.

Chcemy, żeby wojewódzki konserwator zabytków mógł czuwać nad tą inwestycją. Prosimy o przyjęcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za poprawką? (13) Kto jest przeciw? (12) Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję. Czy wszyscy państwo oddali głos? Jeśli tak, to zamykamy głosowanie. Proszę o podanie wyników. Głosowało 25 osób, za oddano 13 głosów, 12 głosów przeciw. Poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki dziesiątej. Pani marszałek, proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Zgłaszamy poprawkę, aby wykreślić art. 36, który ma określić, że to miejsce Warszawy jest nienaruszalne. Moim zdaniem nie można zamykać miasta, wykluczać z działań, tym bardziej że to jest taki artykuł, który w przyszłości ktoś może zmienić. Nie róbmy fikcji. Uważam, że to jest bardzo zła poprawka i nie powinna mieć miejsca w tym projekcie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chodzi o to, żeby Grób Nieznanego Żołnierza nie był nienaruszalny?

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Nie mówimy o Grobie Nieznanego Żołnierza, a o całym terenie miasta.

Poseł Marek Suski (PiS):

Czyli tak naprawdę to jest wniosek o to, żeby nie odbudowywać pałacu.

Poseł Małgorzata Kidawa-Błońska (KO):

Nawet w tej chwili tą ustawą zmieniamy te rzeczy. Nie wiadomo co będzie. Jeszcze raz: uważam, że należy to wyrzucić.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za poprawką? Kto jest przeciw?

To jest poprawka dziesiąta.

Poseł Paulina Matysiak (Lewica):

Wyświetla się dziewiąta.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Chwileczkę. Poprawkę dziewiątą już głosowaliśmy. Teraz głosujemy poprawkę dziesiątą. Wiem, widzę, ale tu pani tłumaczy, że to jest kwestia techniczna, a my głosujemy z całą pewnością poprawkę dziesiątą.

Kto jest za? (10) Kto jest przeciw? (13) Kto się wstrzymał? (2)

Dziękuję. Rozumiem, że wszyscy głosowali. Zamykamy głosowanie. Proszę o podanie wyników. Głosowało 25 osób, za 10 głosów, przeciw 13, 2 osoby się wstrzymały. Poprawka została odrzucona.

Przechodzimy do poprawki jedenastej. Proszę bardzo, pan poseł Piotr Adamowicz, proszę bardzo.

Poseł Piotr Adamowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Konsekwentnie, jest to konsekwencja propozycji zgłoszonej na poprzednim posiedzeniu Komisji. Ponieważ pojawiały się zarzuty, wątpliwości co do umocowania prawnego, dlatego poprosiliśmy prawników o doprecyzowanie w odpowiednich przepisach finansowych. Krótko, idea tejże poprawki jest następująca: chodzi o to, żeby zachęcić potencjalnych darczyńców, ofiarodawców do przekazywania pieniędzy na odbudowę Pałacu Saskiego i innych obiektów przy pomocy pewnej drobnej, niewielkiej, niewiele chyba znaczącej dla budżetu państwa ulgi finansowej. Jest to rozwiązanie stosowane przy okazji darowizn na cele charytatywne, kulturalne itp. Tak że tu jest tylko rozciągnięcie odpowiedniego przepisu finansowego o kolejną pozycję. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Przechodzimy do głosowania.

Kto jest za poprawką? (13) Kto jest przeciw? (11) Kto się wstrzymał? (0)

Dziękuję bardzo państwu posłom. Rozumiem, że wszyscy zagłosowali? W takim razie zamykamy głosowanie. Proszę o podanie wyników. Głosowały 24 osób, za 13 osób, przeciw 11, nikt się nie wstrzymał. Poprawka została przyjęta.

Na tym zakończyliśmy głosowanie poprawek. Pozostało nam wybrać posła sprawozdawcę. Proszę bardzo, pan przewodniczący Marek Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Zgłaszam pana przewodniczącego Piotra Babinetza na sprawozdawcę Komisji.

Przewodniczący poseł Piotr Babinetz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne zgłoszenia? Jeśli nie ma i jeśli jest zgoda, to będę dalej posłem sprawozdawcą. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia Komisji Kultury i Środków Przekazu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo państwu i paniom minister.